

**Wyrok z dnia 25 lutego 2008 r.**

**I UK 232/07**

**Przy ustalaniu prawa do emerytury na podstawie art. 10a ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) uwzględnia się okresy pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli odzyskanie zdolności do pracy nastąpiło po osiągnięciu wieku emerytalnego (co najmniej 60 lat dla kobiety i co najmniej 65 dla mężczyzny).**

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 lutego 2008 r. sprawy z odwołania Władysławy U. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o emeryturę, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lutego 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

### **U z a s a d n i e**

Decyzją z dnia 30 września 2005 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w R. odmówił przyznania Władysławie U. prawa do emerytury, ponieważ uznał za udowodnione zamiast wymaganych 15 lat jedynie 4 lata, 11 miesięcy i 27 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 7 miesięcy i 29 dni okresów nieskładkowych, ograniczonych do 1/3 uwzględnionych okresów składkowych.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2006 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku zmienił decyzję organu rentowego i przyznał wnioskodawczyni poczynając od dnia 1 sierpnia 2005 r. prawo do emerytury przewidzianej w art. 28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach lub ustawą). Sąd Rejonowy uznał, że do

okresów składkowych i nieskładkowych uwzględnionych przez organ rentowy należy doliczyć wnioskodawczynie okresy zatrudnienia od 30 czerwca 1954 r. do 28 lutego 1955 r. w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K. oraz od 2 maja 1956 r. do 31 grudnia 1958 r. w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w W.Ś., a nadto okres pobierania przez wnioskodawczynię w okresie od 28 czerwca 1973 r. do 31 października 1979 r. renty inwalidzkiej w związku z wypadkiem w drodze do pracy, przewidzianej dla inwalidów III grupy. Prawo do tego świadczenia ustało w związku z odzyskaniem przez wnioskodawczynię zdolności do pracy. W konsekwencji legitymuje się ona okresami składkowymi w rozmiarze 8 lat, 3 miesięcy i 27 dni, podlegającymi uwzględnieniu okresami nieskładkowymi w rozmiarze 2 lat, 9 miesięcy i 9 dni oraz uwzględnionym na podstawie art. 10a ustawy okresem pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy w rozmiarze 6 lat, 4 miesięcy i 3 dni.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2007 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił powyższy wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawczynie od decyzji organu rentowego. W ocenie Sądu drugiej instancji, okres pobierania przez wnioskodawczynię renty inwalidzkiej nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu jej uprawnień do emerytury. Przepis art. 10a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach ma na celu umożliwienie doliczenia okresu pobierania świadczenia rentowego przy ustalaniu prawa do emerytury tym osobom, które utraciły po osiągnięciu wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z powodu odzyskania zdolności do pracy. Sąd drugiej instancji wskazał, że intencja ustawodawcy jest zrozumiała i w pełni zasługuje na aprobatę, gdyż osoby, które przez długi okres pobierały rentę, a po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego odzyskały zdolność do pracy i nie spełniają warunku posiadania wymaganej ilości okresów składkowych i nieskładkowych, nie mają żadnych szans na zrealizowanie tej przesłanki nabycia uprawnień emerytalnych. Powołany przepis należy interpretować ściśle z uwagi na jego wyjątkowy charakter. Nie może on stanowić więc podstawy do przyznania emerytury osobie, która w przeszłości pobierała rentę, utraciła do niej prawo z powodu odzyskania zdolności do pracy i nie podjęła starań w celu uzyskania wymaganej ilości okresów składkowych i nieskładkowych gwarantujących prawo do emerytury. Wnioskodawczynie (ur. 11 grudnia 1938 r.) z dniem 1 listopada 1979 r. utraciła prawo do dalszego pobierania świadczenia rentowego z powodu odzyskania zdolności do pracy. W tym czasie była osobą stosunkowo młodą i nie musiała sprawować osobistej opieki nad dziećmi, urodzonymi w latach 1960 i 1963. Nie było zatem obiektywnych przeszkód uniemożliwiających jej podjęcie zatrudnienia bądź innej działalności. Odmowa uwzględnienia

okresu pobierania renty powoduje, że wnioskodawczyni nie spełnia warunku posiadania 15 lat okresów składkowych i nieskładkowych wymaganych do nabycia prawa do świadczenia emerytalnego.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię art. 10a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez przyjęcie, że przy ustalaniu prawa do emerytury osoby, która osiągnęła powszechny wiek emerytalny i utraciła prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z powodu odzyskania zdolności do pracy, uwzględnia się również okresy pobierania tej renty, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5 - 7 i 10 ustawy, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu jedynie w sytuacji, gdy utrata prawa do renty i odzyskanie zdolności do pracy nastąpiły już po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego przez osobę ubiegającą się o prawo do emerytury. Wskazując na powyższy zarzut skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że brzmienie art. 10a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie wskazuje w żadnym miejscu, aby ustawodawca zamierzał ograniczyć prawo do doliczenia okresu pobierania renty w przypadku braku stażu emerytalnego tylko i wyłącznie do tych osób, które utraciły prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, to jest odpowiednio 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Interpretacja literalna powołanego przepisu prowadzi do wniosku, iż ustawodawca wskazuje w art. 10a ust. 1 ustawy na grupę osób, które po pierwsze - wystąpiły o ustalenie prawa do emerytury, po drugie - osiągnęły wiek emerytalny wynoszący odpowiednio 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn, po trzecie - utraciły w bliżej nieokreślonym czasie przeszłym prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z powodu odzyskania zdolności do pracy, po czwarte - okresy składkowe i nieskładkowe ustalone na zasadach określonych w art. 5 - 7 i 10 ustawy są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury. Osoby, które kumulatywnie spełniają powyższe przesłanki ustawowe, mają prawo do uzupełnienia brakującego stażu emerytalnego o okresy pobieranej renty, bez względu na moment, w którym utraciły prawo do tej renty. W ocenie skarżącej, skoro ustawodawca w art. 10 ust. 1 ustawy stwierdził, że do uzupełnienia brakującego okresu do przyznania prawa do emerytury dolicza się okresy

pobierania renty, to należy uznać, iż nie chodzi tylko o ostatni okres, ale o wszystkie okresy w życiu osoby ubezpieczonej, w których pobierała rentę i które to okresy mogą zostać uwzględnione przy naliczaniu stażu emerytalnego, jeżeli zajdzie taka konieczność. Istotą omawianego przepisu jest sam fakt pozostawania przez ubezpieczonego na rencie, a nie data, w której ubezpieczony utracił prawo do renty. Skarżąca powołała się w tym zakresie na uzasadnienie projektu ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 121, poz. 1264), w którym wskazuje się na umożliwienie nabycia prawa do emerytury osobie, która nie zdołała wypracować wymaganego stażu ubezpieczeniowego, ponieważ przebywała na rencie z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu tym jest zatem mowa o zaistnieniu faktu utraty prawa do renty, a nie o czasie, w którym ta utrata ma nastąpić. Natomiast wykładnia zaprezentowana przez Sąd drugiej instancji prowadzi do podziału ubezpieczonych na dwie grupy, po pierwsze - osób, którym ostatni okres pobierania renty zakończył się po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego i po drugie - osób, którym ostatni okres pobierania renty zakończył się przed osiągnięciem tego wieku. Taki podział stanowi dyskryminację drugiej grupy osób, co z pewnością nie było intencją ustawodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dodany do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dniem 1 lipca 2004 r. przepis art. 10a stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury osoby, która osiągnęła wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn i utraciła prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej z Funduszu z powodu odzyskania zdolności do pracy, uwzględnia się również okresy pobierania tej renty, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5 - 7 i 10, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu (ust. 1), przy czym okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy nie uwzględnia się, jeżeli zbiegają się w czasie z okresami, o których mowa w art. 6, 7 i 10, uwzględnionymi przy ustalaniu prawa do emerytury (ust. 2).

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że przytoczony przepis posługuje się w ust. 1 pojęciem „renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej z Funduszu”. Zgodnie z art. 4 pkt 3 ustawy, użyte w niej określenie „Fundusz” oznacza Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, o którym mowa w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych. Wskazane przepisy to art. 51 i następne ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń

społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), zaś Funduszem, o którym przepisy te stanowią, jest powołany z dniem 1 stycznia 1999 r. dla realizacji zadań z zakresu ubezpieczeń społecznych Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Ze środków tego Funduszu finansowane są między innymi wypłaty świadczeń z ubezpieczenia rentowego i wypadkowego (art. 54 pkt 1) i w tym celu w jego ramach wyodrębnione zostały między innymi fundusze: emerytalny, z którego finansowane są wypłaty emerytur (art. 55 pkt 1); rentowy, z którego są finansowane są między innymi wypłaty rent z tytułu niezdolności do pracy oraz wypłaty emerytur przyznanych z urzędu zamiast renty z tytułu niezdolności do pracy osobom, które nie mają okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn (art. 55 pkt 2) oraz wypadkowy, z którego finansowane są świadczenia określone w odrębnych przepisach (art. 55 pkt 4), w tym renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową (art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm., a następnie art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.). Zatem renta z tytułu niezdolności do pracy przysługująca z Funduszu, o której stanowi art. 10a ustawy o emeryturach i rentach, to renta przysługująca z wyodrębnionych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych funduszu rentowego lub wypadkowego. Wnioskodawczyni pobierała rentę inwalidzką w okresie od 28 czerwca 1973 r. do 31 października 1979 r. na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.). Świadczenie to było finansowane z funduszu emerytalnego utworzonego z dniem 1 stycznia 1968 r. ustawą z dnia 23 stycznia 1968 r. o funduszu emerytalnym (Dz.U. Nr 3, poz. 7 ze zm.). Fundusz ten został zniesiony na mocy art. 39 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 42, poz. 202 ze zm.), a utworzony na podstawie jej przepisów Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (art. 25 i następne) uległ likwidacji z dniem 31 grudnia 1998 r. z mocy art. 116 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nie budzi więc wątpliwości, że pobierana przez skarżącą renta inwalidzka nie była rentą z tytułu niezdolności do pracy przysługującą z Funduszu w rozumieniu art. 10a w związku z art. 4 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach. Za taką można by bowiem jedynie uznać rentę przysługującą w razie spełnienia określonych w tej ustawie warunków do nabycia prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczeń rentowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 2 ust. 1) bądź świadczenie rentowe, do którego prawo poczynając od dnia 1 stycznia 1999 r.

zostało zachowane na podstawie art. 180 ust. 1 i 5 ustawy. Taka konstrukcja jest konsekwencją z jednej strony - wprowadzenia z dniem 1 stycznia 1999 r. nowego w swych założeniach jednolitego, stabilnego i efektywnego w zachodzących warunkach demograficznych i gospodarczych systemu emerytalno-rentowego, zapewniającego świadczenia osobom uczestniczącym w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego, z którego wypłacane są świadczenia oraz z drugiej strony - konieczności respektowania zasady praw nabytych, zapewniającej ochronę świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a zwłaszcza praw emerytalno-rentowych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK 2000 nr 1, poz. 1 i orzeczenia tam powołane). Należy również zwrócić uwagę, że renty inwalidzkie stały się z mocy prawa rentami z tytułu niezdolności do pracy dopiero z dniem 1 września 1997 r. na mocy art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 100, poz. 461). W tej dacie wnioskodawczyni nie była już uprawniona do świadczenia rentowego i nie pobierała go od kilkunastu lat. Do rent inwalidzkich, do których prawo ustało przed dniem 1 września 1997 r. oraz do rent z tytułu niezdolności do pracy, do których prawo ustało przed dniem 1 stycznia 1999 r. przepisy ustawy o emeryturach i rentach nie nawiązują. W konsekwencji, skoro skarżąca nie pobierała przysługującej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych renty z tytułu niezdolności do pracy, to prawa tego nie mogła utracić i już tylko z tego względu skarga kasacyjna nie może zostać uwzględniona.

Niezależnie od powyższego, niezasadny jest kasacyjny zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 10a ustawy o emeryturach i rentach, poprzez jego błędną wykładnię. Przepis ten przewiduje możliwość uwzględniania okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy przy ustalaniu prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym. Warunkami uwzględnienia okresów pobierania renty są: 1) osiągnięcie przez osobę występującą z wnioskiem o emeryturę wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn; 2) utrata prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej z Funduszu z powodu odzyskania zdolności do pracy; 3) legitymowanie się przez zainteresowanego podlegającymi uwzględnieniu okresami składkowymi i nieskładkowymi (w tym traktowanymi jak okresy składkowe okresami pracy rolniczej) w rozmiarze krótszym od okresu wymaganego do przyznania emerytury; 4) niezbieganie się w czasie okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy z wymienionymi wyżej okresami, uwzględnionymi przy ustalaniu prawa do emerytury. Z przepisu art. 10a wynika więc wprost, że podlegające uwzględnieniu okresy pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy służą wyłącznie uzupełnieniu stażu ubezpieczeniowego niezbędnego do nabycia uprawnień emerytalnych, nie

mogą być natomiast wykorzystywane przy obliczaniu jej wysokości. Dlatego okresy te nie są traktowane jak okresy składkowe bądź nieskładkowe, a w rezultacie nie podlegają przewidzianej dla okresów nieskładkowych zasadzie uwzględniania ich przy ustalaniu prawa do emerytury w wymiarze ograniczonym do jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych (art. 5 ust. 2 ustawy). Analizowany przepis budzi natomiast wątpliwości z tego względu, że wymóg utraty prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej z Funduszu z powodu odzyskania zdolności do pracy może być rozumiany jako odnoszący się do jakiegokolwiek daty (momentu), w tym również poprzedzającej osiągnięcie przez zainteresowaną osobę powszechnego wieku emerytalnego bądź najwcześniej do daty osiągnięcia tego wieku.

Wbrew zaprezentowanemu przez skarżącą stanowisku, wykładnia językowa art. 10a ustawy o emeryturach i rentach nie prowadzi do wniosku, że warunek utraty prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy zostaje spełniony w przypadku jego zaistnienia w każdym „bliżej nieokreślonym czasie przeszłym”, a po spełnieniu warunku osiągnięcia wymaganego wieku następuje jedynie realizacja prawa do świadczenia emerytalnego. Przepis ten odnosi się bowiem do osób, które w pierwszej kolejności osiągnęły co najmniej powszechny wiek emerytalny i w drugiej kolejności - utraciły prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z powodu odzyskania zdolności do pracy. Nie umożliwia on zatem nabycia prawa do emerytury osobie, która pomimo osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, nadal jest uprawniona do pobierania świadczenia rentowego. Wynika z tego jednocześnie, że przy ustalaniu prawa do emerytury osoby, która osiągnęła wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn okres pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy podlega uwzględnieniu wyłącznie w przypadku odzyskania przez taką osobę zdolności do pracy, a w konsekwencji - utraty prawa do renty. Wykładnia językowa art. 10a ustawy o emeryturach i rentach prowadzi zatem do wniosku, że przewidziana w nim możliwość uwzględniania w uprawniającym do emerytury stażu ubezpieczeniowym okresów pobierania renty odnosi się do sytuacji, gdy zainteresowana osoba, pomimo legitymowania się powszechnym wiekiem emerytalnym, traci prawo do dalszego pobierania świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Gdyby chodziło o uwzględnianie przy ustalaniu prawa do emerytury okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, do której prawo zostało utracone w poprzedzającym datę złożenia wniosku o emeryturę „bliżej nieokreślonym czasie przeszłym”, nie byłoby racjonalnego uzasadnienia dla odmowy uwzględniania w uprawniającym do emerytury stażu ubezpieczeniowym okresie pobierania świadczenia rentowego tym osobom, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny i nadal zachowują prawo do świadczenia rentowego z uwagi

na nieodzyskanie zdolności do pracy. W takiej sytuacji okres pobierania renty byłby w istocie okresem uwzględnianym przy ustalaniu prawa do świadczenia emerytalnego w każdym przypadku osiągnięcia przez zainteresowaną osobę powszechnego wieku emerytalnego i złożenia wniosku o emeryturę. Należy zatem uznać, że art. 10a ustawy o emeryturach i rentach odnosi się do tej grupy osób, które pomimo osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego nie mogą nadal pobierać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, gdyż wskutek odzyskania zdolności do pracy utraciły prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Dlatego okresy pobierania tej renty podlegają w przypadku tych osób uwzględnieniu przy ustalaniu okresów, od których zależy nabycie uprawnień emerytalnych.

Powyższa wykładnia nie pozostaje w sprzeczności z użytym przez ustawodawcę pojęciem „okresów pobierania renty”. Użycie tego określenia jest prostą konsekwencją art. 59 ustawy o emeryturach i rentach, zgodnie z którym osobie, której niezdolność do pracy jest trwała - przysługuje renta stała (ust. 1 pkt 1), zaś osobie której niezdolność do pracy jest okresowa - przysługuje renta okresowa (ust. 1 pkt 2), przy czym ta ostatnia przysługuje przez okres wskazany w decyzji organu rentowego (ust. 2). Prawo do renty stałej lub okresowej może ustać w warunkach określonych w art. 101 pkt 1 w związku z art. 107 ustawy z powodu odzyskania zdolności do pracy, co powoduje wstrzymanie wypłaty świadczenia (art. 134 ust. 1 pkt 1). Ponadto prawo uzależnione od okresowej niezdolności do pracy ustaje z upływem okresu, na jaki to świadczenie przyznano (art. 102 ust. 1), a w konsekwencji następuje wstrzymanie jego wypłaty (art. 134 ust. 2 pkt 1). Jeżeli okresowa niezdolność do pracy utrzymuje się nadal po upływie okresu, na jaki przyznano świadczenie, organ rentowy wskazuje w decyzji kolejny okres przysługiwania renty (art. 100 ust. 1 w związku z art. 59). Jeżeli natomiast prawo do renty zostało utracone wskutek odzyskania zdolności do pracy, a ubezpieczony ponownie stał się trwale lub okresowo niezdolny do pracy w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty, podlega ono przywróceniu stosownie do art. 61 ustawy. A zatem okresy pobierania renty w rozumieniu art. 10a ustawy o emeryturach i rentach, to okresy pobierania świadczenia rentowego w bezpośrednio po sobie następujących okresach, na jakie renta została przyznana lub okresy jego pobierania w określonych w art. 61 warunkach przywrócenia prawa do renty. Na prawidłowość takiej interpretacji wskazuje również odwołanie się przez ustawodawcę w art. 10a do uwzględniania przy ustalaniu prawa do emerytury wyłącznie okresów pobierania „tej renty”. „Ta renta” to nie jakkolwiek renta z tytułu niezdolności do pracy, lecz renta, do której prawo zostało utracone z powodu odzyskania zdolności do pracy przez osobę, która pomimo osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego nie posiada stażu ubezpieczeniowego do nabycia uprawnień emerytalnych.



Należy również zwrócić uwagę, że przepis art. 10a ustawy o emeryturach i rentach posługuje się określeniem osoby, a nie ubezpieczonego, jak czynią to np. przepisy art. 27, art. 28, art. 29, art. 46, art. 32, czy też art. 184 ustawy, odnoszące się do nabywania uprawnień emerytalnych przez określone grupy ubezpieczonych. Definicję ubezpieczonego zawiera art. 4 pkt 1 ustawy, zgodnie z którym ubezpieczonym jest po pierwsze - osoba podlegająca ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, określonym w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych oraz po drugie - osoba, która przed dniem wejścia w życie ustawy podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyłączeniem ubezpieczenia społecznego rolników. Taka osoba, będąca ubezpieczonym w rozumieniu przepisów ustawy, może ubiegać się o przewidziane w niej świadczenia, o ile spełnia warunki nabywania prawa do świadczeń z tej ustawy (art. 2 ust. 1 pkt 1). Ubezpieczonym nie jest natomiast osoba uprawniona do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w tym osoba mająca ustalone prawo do tych świadczeń, a więc emeryt lub rencista (art. 4 pkt 1 i 11). Przepis art. 2 ust. 1 pkt 2 wyraźnie odróżnia ubezpieczonego od osoby uprawnionej do świadczeń. Określeniem „osoby” posługują się także między innymi przepisy art. 24a, art. 27a i art. 31 ustawy, odnoszące się do przyznawania świadczeń emerytalnych zamiast pobieranej renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty wypadkowej, do której prawo istnieje, a także art. 21, dotyczący ustalania podstawy wymiaru emerytury lub renty w sytuacji wcześniej ustalonego prawa do świadczeń emerytalno-rentowych lub pobierania świadczenia przedemerytalnego. Użycie przez ustawodawcę w art. 10a ustawy o emeryturach i rentach określenia „osoba” oznacza więc, że uwzględnianie okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy przy ustalaniu prawa do emerytury następuje w sytuacji, gdy ta ostatnia zostaje przyznana „zamiast” (w miejsce) świadczenia rentowego utraconego w związku z odzyskaniem zdolności do pracy. Inaczej rzecz ujmując, „osoba, która osiągnęła wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn”, o której mowa w wymienionym przepisie, to osoba uprawniona w dacie osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Takiemu rozumieniu omawianego przepisu nie sprzeciwia się również wykładnia funkcjonalna. Skarżąca trafnie powołuje się w tym zakresie na uzasadnienie projektu ustawy zmieniającej z dnia 20 kwietnia 2004 r., jednakże wyciąga z niego nieprawidłowe wnioski. Z uzasadnienia tego wynika, że celem wprowadzenia do ustawy o emeryturach i rentach art. 10a było umożliwienie nabycia prawa do emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego osobie, która nie zdołała wypracować wymaganego stażu ubezpieczeniowe-

go, ponieważ przebywała na rencie z tytułu niezdolności do pracy, przy czym warunkiem uwzględnienia okresów pobierania renty jest utrata przez osobę zgłaszającą wniosek o emeryturę prawa do renty z powodu odzyskania zdolności do pracy. Przede wszystkim uwagę zwraca stwierdzenie o niemożności wypracowania wymaganego stażu ubezpieczeniowego z powodu przebywania na rencie z tytułu niezdolności do pracy. Trafnie Sąd drugiej instancji odniósł tę niemożność do osoby, która pobierała świadczenie rentowe najwcześniej do daty osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego i z uwagi na odzyskanie zdolności do pracy utraciła prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Wskutek osiągnięcia wieku, z którym związane jest zakończenie aktywności zawodowej oraz utraty prawa do renty w związku z odzyskaniem zdolności do pracy, osoba taka zostaje pozbawiona prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego z uwagi na niemożność uzupełnienia stażu ubezpieczeniowego wymaganego do nabycia uprawnień emerytalnych. Trudno przyjąć, aby niemożność taka zachodziła po stronie osoby, która w wieku produkcyjnym utraciła prawo do renty z powodu odzyskania zdolności do pracy, a następnie nie wykazywała jakiegokolwiek aktywności zawodowej bądź wykonywała działalność zarobkową w ramach „szarej strefy”, nie przyczyniając się w żaden sposób do tworzenia funduszu ubezpieczeniowego pomimo takiej możliwości. Przyjmując trafność zaprezentowanej przez skarżącą wykładni, osoba taka (ubezpieczony w rozumieniu art. 4 pkt 13 ustawy) mogłaby domagać się uwzględnienia przy ustalaniu prawa do emerytury okresów pobierania renty w wymiarze ograniczonym jedynie okresem podlegającym uzupełnieniu, mogącym w skrajnych przypadkach stanowić wielokrotność posiadanych przez nią okresów składkowych i nieskładkowych. Z uzasadnienia projektu ustawy zmieniającej w żadnym razie nie wynika, aby zamiarem ustawodawcy było umożliwienie nabycia prawa do emerytury w takich okolicznościach osobom, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny.

Dokonana przez Sąd drugiej instancji wykładnia art. 10a ustawy o emeryturach i rentach istotnie doprowadza do zróżnicowania ze względu na datę odzyskania zdolności do pracy sytuacji osób, które osiągnęły wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. W ocenie skarżącej, taki podział prowadzi do dyskryminacji osób, którym ostatni okres pobierania renty zakończył się przed osiągnięciem przez nie powszechnego wieku emerytalnego. Wydaje się, że skarżącej chodzi o konstytucyjną zasadę równości określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, chociaż naruszenia tego przepisu nie zarzuca. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wyjaśniał, że wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji zasada równości nakazuje, aby wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się daną cechą istotną w

równym stopniu były traktowane równo, tzn. bez zróżnicowań zarówno faworyzujących jak i dyskryminujących. Jednocześnie zasada ta zakłada odmienne traktowanie podmiotów, które nie posiadają wspólnej cechy istotnej. Należy zatem w pierwszej kolejności ustalić - biorąc pod uwagę cel i treść badanej regulacji - czy istnieje wspólna cecha istotna uzasadniająca równe traktowanie określonych podmiotów prawa. Jeżeli norma prawna traktuje odmiennie podmioty prawa posiadające wspólną cechę istotną, to wprowadza ona odstępstwo od zasady równości. Odstępstwo takie jest dopuszczalne, jeżeli zostały spełnione trzy warunki: 1) wprowadzone przez prawodawcę różnicowania muszą być racjonalnie uzasadnione, biorąc pod uwagę cel i treść przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma; 2) waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie podmiotów podobnych, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku różnego traktowania podmiotów podobnych; 3) regulacja prawna musi znajdować podstawę w wartościach, zasadach lub normach konstytucyjnych, uzasadniających odmiennie traktowanie podmiotów podobnych. Zasada ta pozostaje zatem w ścisłym związku z określoną w art. 2 Konstytucji zasadą sprawiedliwości społecznej. Ta ostatnia nie ma jednolitego charakteru i niewątpliwie wiąże się z nią między innymi równość praw, solidarność społeczna, minimum bezpieczeństwa socjalnego oraz zabezpieczenie podstawowych warunków egzystencji dla osób pozostających bez pracy nie z własnej woli. Sprawiedliwość społeczna wymaga trudnego w praktyce wyważenia interesów i oczekiwań potencjalnych adresatów świadczeń z interesami tych, którzy je w ostatecznym rozrachunku finansują. W związku z tym Trybunał Konstytucyjny uznaje kwestionowane przepisy za niezgodne z Konstytucją wtedy, gdy naruszenie zasady sprawiedliwości społecznej nie budzi wątpliwości, a dokonując kontroli normy ustawowej z punktu widzenia zasady równości, ogranicza się do badania, czy zróżnicowanie sytuacji obywateli w sferze rozpatrywanych uprawnień nie jest oparte na kryteriach dowolnych i niezasadnych, czy nie oznacza ono dyskryminacji lub rażąco niesłusznego uprzywilejowania niektórych kategorii obywateli (por. między innymi powołany wyżej wyrok z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99 i orzeczenia tam przytoczone).

W świetle powyższych wskazań ocena zgodności przytoczonego przez skarżącą zróżnicowania z konstytucyjnymi zasadami równości i sprawiedliwości społecznej wymaga uwzględnienia następujących okoliczności. Z punktu widzenia systemu emerytalno-rentowego wspólną cechą istotną dla podmiotów prawa jest przede

wszystkim pozostawanie w stosunku ubezpieczenia i uczestniczenie w tworzeniu funduszy ubezpieczeniowych poprzez opłacanie składek celem uzyskania zabezpieczenia w przypadku zrealizowania się ryzyka ubezpieczeniowego (osiągnięcia wieku, utraty zdolności do pracy). Dlatego już samo wprowadzenie odstępstw od ogólnie określonych zasad ustalania okresów uwzględnianych przy ustalaniu uprawnień emerytalnych stanowi formę zróżnicowania podmiotów podobnych, jakimi są osoby objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi. Zróżnicowanie to jest uzasadnione potrzebą umożliwienia nabycia prawa do emerytury osobom, które osiągnęły co najmniej powszechny wiek emerytalny i najwcześniej w tej dacie utraciły prawo do świadczenia rentowego, z powodu pobierania którego nie zdołały wypracować wymaganego stażu ubezpieczeniowego. Uzasadnienia takiego nie ma w przypadku osób, które utraciły prawo do renty w związku z odzyskaniem zdolności do pracy w wieku umożliwiającym podjęcie aktywności zawodowej. Między sytuacją jednej i drugiej grupy osób nie zachodzi podobieństwo, które przesądzałoby o konieczności zapewnienia jednakowych uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia emerytalnego. Możliwość pozostawania w stosunku ubezpieczenia społecznego bądź jej brak po utracie prawa do renty w związku z odzyskaniem zdolności do pracy jest bowiem istotną cechą odróżniającą osoby, które mogą skorzystać z uprawnienia określonego w art. 10a ustawy o emeryturach i rentach oraz osób, dla których uprawnienie takie nie zostało przewidziane. W rezultacie zastosowanie powołanej normy wyłącznie do osób, które utraciły prawo do renty w związku z odzyskaniem zdolności do pracy najwcześniej w dacie osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego nie narusza konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

=====